Nr 252. ROK 1841. CZWARTEK 4 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Karola Boromeusza.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Mściwój.

# GAZETA KRAKOWSKA.

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 6 | 27" 8‴ 975 | 0° 0 | 1‴ 87 | PPn Wschodni słaby | Pogoda z Chmurami | |
| 2 | 2 | 9, 651 | + 6, 8 | 2, 62 | Pn Wschodni słaby | Pogoda | |
| | 10 | 10. 120 | + 0, 8 | 1, 85 | PPn Wschodni słaby | ,, | |

## Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 2 do dnia 3 Listopada.*

Pszczołkowski Maurycy ob., Niemojewska Helena ob., Dinot Marya, Podczaski Albin ob., Gidziński Jan, Przyrembska Łucya hr., Piotrowska Paulina, z Polski; — Hage Anna, Rywacka Ludwika, z Galicyi; — Zbyszewska Barbara ob., Mężyński Piotr ob., Mężyńska Karolina ob., Poingt Ferdynand, z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Kawiecki Leopold ob., Mathis Wanda, Kremky Henryk, Rudnicki Władysław ob., Podczaski Albin ob., Sadzowski Franciszek, Beess Józef baron, Zbyszewski Hipolit ob., do Polski; — Simon Dymitr, Bube Stefan, Jeziorkowska Franciszka ob., Cabalski Jakób, do Galicyi; — Lauerbach Emil, Friedlender Moritz, Radenbach Piotr, do Pruss.

## Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn* 13 *Października*. —

Czytamy w *Morning Herald* w przedmiocie kwestyi rozbrojenia Francyi.

»Mimo miodowych wyrażeń organu dworu paryzkiego, nie uwierzymy nigdy aby armia licząca 500,000 ludzi i flota z 20 okrętów liniowych na morzu śródziemnem, były demonstracyami pokoju. Na próżno marszałek Soult chciał przekonać posłów którzy mu czynili przedstawienia w tym przedmiocie, iż zamiarem Francyi nie jest przybranie grożnéj postawy, że siły które utrzymuje pod bronią, w większéj części potrzebne są do utrzymania spokojności wewnętrznéj, która dla całéj Europy jest ważną. Ta ostatnia część oświadczenia jest prawdziwą, przyznajemy to; ale to także prawda, że rząd francuzki powinien starać się utrzymać spokojność wewnętrzną za pomocą policyi czujnéj i rozsądnéj, nie zaś za pomocą armii, któréj ogrom zmusza sąsiednie mocarstwa do wielkich wydatków na uzbrojenia które byłyby niepotrzebne.

*Journal des Débats* utrzymuje nadto, że Francya potrzebuje utrzymać swoje uzbrojenia morskie, ponieważ francuzi bardzo powoli stają się dobremi marynarzami. Przypominamy w odpowiedzi na to, że marszałek Soult oświadczył iż francuzi rodzą się żołnierzami, i w ciągu kilku miesięcy z rekrutów stają się doskonałemi wojownikami. Jeśli przeto argument *dziennika rozpraw* jest dobrym co do floty, zdanie marszałka Soult jest wzajem dobrem dla armii lądowéj, a zatém wypada ją zmniejszyć. Tylko pan Guizot i *Journal des Débats* tłumaczą obecne uzbrojenia morskie w duchu spokoj

nym. Inne organa prassy francuzkiéj nie wahały się oświadczyć wprost, że postanowiono mieć się na baczności względem przyszłych wypadków, i że w tém uzbrojeniu jest rywalizacya jeśli nie nieprzyjaźń.

*— Dnia 16 Października. —*

Podług *Globe* mianowanie lorda Ellenborough na gubernator Indyi wschodnich, nastąpiło głównie na żądanie stronnictwa Buckinghamskiego w gabinecie, aby oddalono tego członka, który wcale był nieprzychylnym reprezentowanemu przez to stronnictwo systemowi monopolu w handlu i przemyśle. Utrzymują że nowy jeneralny gubernator otrzymał polecenie zaniechania polityki podboju, któréj się trzymał lord Auckland, a nawet cofnienia wojska angielskiego z Afganistan i Sind.

Na odbytem w dniu 16 b, m. w Dublinie, tygodniowem zebraniu repealistow, O'Connell oświadczył, że paropływem *Great Western* otrzymał składkę 160 f. st. z Stanów Zjednoczonych, zkąd już poprzednio znaczne składki były nadesłane. Oświadczył on przytém, że poruszenie repealistów jak błyskawica rozchodzi się po wszystkich częściach Ameryki, gdzie jak wiadomo znajduje się bardzo wielu irlandczyków, i że nie może wyrazić zachwycenia, z powodu demonstracyi sympatyi ze strony kochających swobody przyjaciół z tamtéj strony oceanu atlantyckiego. Prócz innych składek złożył O'Connell 1 ft. od swojéj dwudziestéj pierwszéj wnuczki, mającéj lat 3, co wielką radość i wesołość sprawiło. W ogóle w ciągu tygodnia wpłynęło 380 f. składek.

*— Dnia 17 Października. —*

*Courier* tak mówi o obecnym stanie rzeczy w Stanach Zjednoczonych. Wiadomości któreśmy otrzymali z New York sięgają do 27 b. m. Opinia publiczna głównie zajmuje się procesem Mac Leoda; między wszystkiemi klassami ludu panuje nadzwyczajne wzburzenie. Radzibyśmy spodziewać się, że pan Mac Leod nie padnie ofiarą jego oburzenia przeciw Anglii. Na całéj granicy okazują się podobne symptomata, jak te które poprzedziły wojnę domową w Kanadzie. Dzienniki mówią już o werbunkach i plądrowaniu arsenałów, a rząd z powodu odmówionego zatwierdzenia banku narodowego, jest przedmiotem gwałtowéj niechęci. Nieporozumienia między północnemi i południowemi Stanami związku coraz są wyraźniejsze.

Wielka demonstracya klassy pracującéj miała miejsce w Manchester, w poniedziałek. Celem zgromadzenia było rozważenie, czy w lutym przyszłego roku ma być odbyte wielkie zebranie się reprezentantów klass pracujących, na co jednogłośnie się zgodzono.

Dzienniki belgijskie z dnia 18 października donoszą podług raportów z Londynu, których jednak autentyczność musi pozostać wątpliwą, o skazaniu na śmierć Mac Leoda. *Journal du Comerce* wychodzący w Antwerpii w następujący sposob o tém donosi.

»Paropływ *Rembow*, który dziś przybył z Londynu, przywiózł nam wiadomość, że Mac Leod został przez trybunał w Utyce skazany na śmierć. Ta wiadomość sprawiła w Anglii wielkie wrażenie, i rząd jak zapewniają nakazal niezwłocznie uzbroić flotę która jak najprędzéj ma się udać do Ameryki.

Jednocześnie czytamy w bruxelskiem ministeryalnym dzienniku *Independant*.

»Bruxella 11 października o godzinie 5ty wieczorem. Wstrzymaliśmy się dotąd z odbijaniem naszego dziennika, aby donieść następującą wiadomość. Mac Leod jest na śmierć skazany. Wydano rozkazy wysłania floty do Ameryki. Wojna zdaje się być pewną. Konsole spadły na 80 (?) ostatni kurs konsolów w Londynie był 88 1/2.

Wychodzący w Atnwerpii *Precurseur* twierdzi że ma powody powątpiewania o prawdzie powyższych doniesień.

*— Hiszpania. —*

W Bordeaux rozchodziła się w d. 16 wieść, że cytadella Pampelony po oddaleniu się O'Donnella, dla braku wody i żywności poddała się.

W listach z Madrytu czytamy następujące szczegóły: »Na czele powstania, które w nocy z dnia 7 na 8 wybuchło, stali Diego Leon, xiążę San Carlos, xiążę de la Bognés i hrabia Requena. Jenerał Concha za którym posłano w pogoń szwadron jazdy widząc blizkich nieprzyjaciół, wystrzałem z pistoletu odebrał sobie życie. Halabardyści w liczbie 18 którzy tak dzielnie bronili pokojów królowéj, zostali przez rejenta mianowani podporucznikami, i otrzymali krzyże św. Ferdynanda, tudzież gratyfikacyi każdy po 1000 realów. Teraz dopiero dowiadujemy się, że w dniu 4 b. m. miał miejsce zamach na życie Espartera. Jenerał Buerens który jest o to oskarżony, został uwięziony. Jenerał Mendez Vigo udał się wczoraj wieczorem, w towarzystwie redaktorów dziennika *el Uracan* do rejenta, ofiarując mu pomoc swego stronnictwa (republikańskiego.) Espartero przyjął tych panow bardzo uprzejmie, i oświadczył, że odtąd chce się tylko na patryotach wspierać.

Gazeta powszechna lipska donosi pod dniem 12 października, że hrabia Requena i jenerał Quiroga, którym udało się po zniweczeniu powstania w Madrycie uciec, zostali w Alcaraboca, pod Madrytem schwytani. Xiążę San Carlos, który był razem z niemi, uszedł. Jenerał Zurbano kazał rozstrzelać sześciu miquelitów, których wziął w niewolę, za co rząd tymczasowy w Vittoryi nazuaczył cenę na jego głowę.

W dniu 11 października o godzinie 3 po południu, infant don Francisco de Paula przybył do Confranc w Aragonii. Władze miejscowe i gwardya narodowa przyjmowały go na granicy.

*Marsylia* 13 *Października.* Statek pocztowy biszpański *Mercurio* przybył dziś z Barcelony do tutejszego portu. Lerida, Taragona i Girona oświadczyły się stanowczo przeciw poruszeniu krystynistów. Gubernator z Monjoui, pułkownik Burgens, który był podejrzany, został zastąpiony przez doświadczonego patryotę podpułkownika Echalcen, podobnież pułkownik Pujol, został mianowany następcą gubernatora w Seu d'Urgel. Barcelona była spokojną, środki ostrożności ograniczały się na postawieniu pikiet z jednego batalionu gwardyi narodowéj. Co wieczór gromady po największéj części młodych ludzi przebiegają ulice śpiewając hymn Riega. — Z Walencyi dowiadujemy się, że w tém mieście panuje niejakie wzburzenie.

*Messager* ogłasza następujące telegraficzne depesze:

I. Perpignan 15 października. Jenerał komendant 21 dywizyi do ministra wojny: »W Kadyxie wybuchły niespokojności. Lud zniszczył drukarnię dziennika *Globe* i numera publiczne spalił: — Jenerał kapitan Seoane objął w dniu 10 dowództwo w Walencyi. Panowała tam wielka obawa. W Barcelonie uwięziono 200 moderatystów. W dniu 12 była tam materyalna spokojność ale w umysłach wzburzenie. Wydawanie paszportów do Francyi ciągle jest odmawiane. *Constitutionnel* w dniu 13 objawia obawę względem usposobienia żołnierzy, którzy jednak zbyt są nieliczni aby mogli oprzeć się dwunastu batalionom gwardyi narodowéj.«

II. Perpignan 16 października. Dowódzca 21 dywizyi do ministra wojny. Podług *Constitutionnel* z dnia 14 junta bezpieczeństwa ogłosiła postanowienie przymuszonéj pożyczki. Ten dziennik żąda aby ta pożyczka rozłożoną była na kapitalistów; słusznie jest mówi, aby ci co spowodowali wojnę; płacili jéj koszta. Junta nadzorcza nakazała przywrócenie urzędników mianowanych przez juntę rządzącą w 1840 roku, którzy później postradali swoje posady. W Gironie dnia 14 zainstalowaną także została junta nadzorcza, do zarządzania prowincyi.

III. Bajonna 16 października. Dowódzca 20 dywizyi do ministra wojny. Munagorri został w Goyzuelle zabitym przez El Lebra, dowódzcę z stronnictwa rejenta.

IV. Bajonna 17 października. Podprefekt do ministra spraw wewnętrznych. Madryt był w dniu czternastym spokojny. Od dnia ósmego panowała tam nieprzerwana spokojność. Diego Leon został schwytany i na śmierć skazany. Ma on jak słychać być w dniu 16 rozstrzelany. Uwięzienia nie są tak liczne jak zrazu donoszono: Jenerał Rodil maszeruje z 7000 ludzi do prowincyi północnych. W dniu 15 znajdował on się w Castellejo. — Poruszenie krystynistowskie, szerzy się w Guipuzkoi. W Madrycie dotąd nikogo nie zabito.

V. Perpignan 17 października. Komendant 21 dywizyi do ministra wojny. Junta nadzorcza w Barcelonie postanowiła w dniu 13 więzienie i konfiskatę dóbr wszystkich tych mieszkańców Barcelony, którzy natychmiast nie powrócą, a następnie zniesienie podatku od mąki. Mianowała następnie poborców przymuszonéj pożyczki. Gwardya narodowa w Saria została rozbrojoną, ponieważ niezdawała się dość patryotyczną.«

VI. Perpignan 18 października. Dowódzca 21 dywizyi do ministra wojny. Jenerał Seoane udał się z Walencyi do Aragonii. W dniu 12 było zaburzenie w Walencyi. Gwardya narodowa niedozwoliła moderatystom opuścić miasta. — Junta nadzorcza Barcelony, nakazała utworzenie dwóch betalionów ochotników i kompanii bezpieczeństwa, *(compagnie de salut public)* i uzbrojenie mieszkańców którzy zasługują na zaufanie. Zażądała ona od jenerała kapitana 10,000 sztuk broni. Nadto zadekretowała utworzenie junty z pięciu członków w każdem z głównych miast. Duchownym, konsulom i cudzoziemcom zabroniła mięszać się w sprawy publiczne, gwardyą narodową poddała karności wojskowéj. Panowie Ros i Towens, członkowie junty nadzorczéj, otrzymali polecenie wydawania paszportów. Położenie Barcelony było ciągle jednakowe.

VII. Bajonna 18 października. Podprefekt do ministra spraw wewnętrzych. Jenerał Ayerbe zamierzał wczoraj cofnąć się z swojem wojskiem do San Sebastian, ponieważ obawiał się żeby nie był odciętym przez powstańców Gui-

puzkoi. Słychać że gwardya narodowa postanowiła zamknąć się w murach miasta i bronić go.

VIII. Bajonna 18 października. Podprefekt do ministra spraw wewnętrznych. Listy z Madrytu przez Jaca doszły tu po dzień 12 b. m. Rejent mianował jenerała Rodil jeneralnym kapitanem wojska, a Lorenza jenerałem porucznikiem. Nieustający sąd wojenny został w Madrycie zainstalowany. Rada miejska udała się w dniu 12 do rejenta, i wezwała go aby przedsięwziął energiczne środki. — Jenerał O'Donnell w dniu 14 zajął Puente de la Rejna.

*— New York 27 Września. —*

Prezydent Stanow Zjednoczonych ujrzał się zmuszonym wydać wczoraj proklamacyę; w której zagraża ukaraniem, tajnym towarzystwom i związkom (klubom i lożom) które przez gwałty i najścia na sąsiednią ziemię angielską starają się zakłócić pokój i przestępować prawa. Podług tutejszych dzienników, ma być w tym celu stowarzyszonych 50 — 60,000 członków. Zamiarem ich jest sprawić rewolucye w Kanadzie, ale zdaje się że plan ten jest przesadzony.

# Doniesienie Urzędowe.

*Archikonfraternia Miłosierdzia i Banku Pobożnego.*

Postępując w duchu artykułu 54 ordynacyi przez Senat Rządzący zatwierdzonéj, zawiadamia wszystkich których dotyczeć może, iż fanty klejnotowe które od lat dwóch, i sukienne, które od roku i sześciu niedziel w Banku Pobożnym zastawione, wykupionemi nie zostały, dnia 15 listopada i następnych 1841 roku od godziny 9 z rana do 1 z południa, w kamienicy ulicy Siennéj pod L. 53 przez publiczną licytacyą sprzedanemi będą, a po odtrąceniu kwoty z banku na zastaw powziętéj, reszta, czyli nadwyżka, w ciągu lat sześciu od licytacyi rachując właścicielom zwróconą zostanie, nieodebrana zaś, po upływie tego czasu, stanie się banku własnością.

Kraków dnia 1 października 1841 r.

Starszy Archikonfraternii,
*Bartynowski.*

(2r.) Sekretarz *Strzelbicki.*

## LOTERYA KRAJOWA.

W 966 ciągnieniu d. 3 Listopada 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

25. — 83. — 88. — 45. — 17.

Przyszłe ciągnienie 967 przypada dnia 10 Listopada 1841 r.

## CENY ZBOZA

*na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.*

| Dnia 25 i 26 października 1841 roku. | 1. Gatunek | | | | 2. Gatunek | | | | 3. Gatunek | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | od | | do | | od | | do | | od | | do | |
| | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. |
| Krz. Pszenicy. | 27 | — | 28 | — | 25 | 6 | 26 | — | 23 | 6 | 25 | — |
| „ Zyta..... | 19 | — | 20 | — | 18 | — | 18 | 24 | — | — | — | — |
| „ Jęczmien | — | — | 15 | — | — | — | 13 | 10 | — | — | — | — |
| „ Owsa..... | — | — | 8 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Grochu.. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Jagieł.... | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Rzepaku. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Wielogr: | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Tatarki.. | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| „ Ziemniaków | 2 | 12 | 3 | 6 | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Centnar Siana | 2 | — | 2 | 18 | — | — | 1 | 18 | — | — | — | — |
| „ Słomy | — | — | 2 | 15 | — | — | 1 | 18 | — | — | — | — |

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 28 października 1841 r.

*J. Chaberski* Z. R. W. S. W.

# Doniesienie prywatne.

Podpisany komornik sądowy, zawiadamia strony interessowane, że po powrocie z miasta Chrzanowa kancellaryą swą otwarł w kamienicy pod L. 125 w Krakowie przy ulicy Kanonnéj sytuowanéj, w któréj w godzinach prawem przepisanych czynności do urzędu komornika sądowego przywiązane załatwiać nieomieszka.

Kraków dnia 28 października 1841 r.

Ludwik *Będziszewski* K. Sąd.

Podpisany właściciel handlu korzennego w Sukiennicach straciwszy w tych dniach przez nieszczęśliwy wypadek pożaru, wielką część zapasu towarów, nieomieszkałem jednakowoż jak najrychléj postarać się o świeże nadsyłki, w nadziei, że Prześwietna Publiczność przez wzgląd na moje krytyczne położenie nie odmówi mi swych łaskawych względów, za co przyrzekam dobrą usługę i najmierniejsze ceny.

Najobowiązańszy,
*Józef Stehlik.*